VIII kadencja

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 56)**

z dnia 9 lutego 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 56)

9 lutego 2017 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Gawłowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację o sytuacji i aktualnym stanie wałów przeciwpowodziowych w Polsce, z uwzględnieniem stanu wałów w powiecie kozienickim.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Szweda-Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, nadbryg. **Leszek Suski** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Robert Kęsy** p.o. zastępcy prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, **Andrzej Jung** starosta powiatu kozienickiego wraz ze współpracownikami, **Alicja Gruszecka** doradca techniczny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Świderek** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Bartłomiej Maliszewski** straszy specjalista w Departamencie Gospodarowania Wodami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Bernard Mucha** dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie, **Adam Szaniawski** skarbnik Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek obrad został odpowiednio wcześniej do państwa przesłany. Przewiduje on rozpatrzenie informacji o sytuacji i aktualnym stanie wałów przeciwpowodziowych w Polsce, z uwzględnieniem stanu wałów w powiecie kozienickim.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu Komisji panów: Andrzeja Szwedę-Lewandowskiego – podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, nadbryg. Leszka Suskiego – komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, Andrzeja Junga – starostę powiatu kozienickiego oraz Roberta Kęsy – p.o. zastępcy prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Witam wszystkim pozostałych zaproszonych gości oraz uczestników posiedzenia. Witam panie i panów posłów.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania informacji chciałbym państwa poinformować, iż przyjęliśmy protokoły z posiedzeń Komisji od nr 35-38, od nr 40-46 i od nr 48-51, wobec niewniesienia uwag do tychże protokołów.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Panie ministrze, głos zabierze pan czy pan prezes? Jak pan zdecyduje?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja może oddam głos panu dyrektorowi Balcerowiczowi.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie dyrektorze, proszę.

Dyrektor Departamentu Zasobów Wodnych w MŚ Mateusz Balcerowicz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Informacja o sytuacji i aktualnym stanie wałów przeciwpowodziowych w Polsce, z uwzględnieniem stanu wałów w powiecie kozienickim, została przygotowana przez Ministerstwo Środowiska na podstawie danych wynikających z nadzoru ministra nad Prezesem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej (tym samym na podstawie nadzoru nad regionalnymi zarządami gospodarki wodnej) ale także na podstawie danych przesłanych przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie.

Zgodnie z ustawą – Prawo wodne, zadania z zakresu nadzoru nad stanem technicznym i stanem bezpieczeństwa budowli piętrzących wykonuje co do zasady Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy. Zadania te wykonuje w ramach pełnienia funkcji państwowej służby ds. bezpieczeństwa budowli piętrzących. Zadania są wykonywane w zakresie oceny budowli wałów przeciwpowodziowych klasy I i II.

I tak, w ramach oceny wykonywanej w latach 2011-2015 (dane te zbiorczo zebrano w roku 2016), spośród ocenianych wałów…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie dyrektorze, przepraszam bardzo. Mam do państwa uprzejmą prośbę, żeby nie rozmawiać, bo nie słyszymy wypowiedzi pana dyrektora, a ona jest ważna. Dajmy szansę tym, którzy chcą słuchać, żeby mogli usłyszeć wszystkie informacje. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MŚ Mateusz Balcerowicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W latach 2011-2015, w ramach oceny wykonanej przez OTKZ, 94% wałów to były wały klasy I i II. Oceniane były głównie obwałowania najważniejszych rzek, czyli rzeki Wisły i Odry. Środki na realizację zadań, czyli tej oceny wykonywanej przez OTKZ, zgodnie z przedłożoną informacją pochodziły zarówno w Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jak i z rezerwy celowej budżetu państwa będącej w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

I tak, w latach 2011-2015 służby oceniły łącznie ponad 2,5 tys. km wałów (dokładnie 2590,3 km) z czego około 11%, tj. około 293 km, uznano za wały w stanie niedostatecznym, zagrażającym bezpieczeństwu, 51%, tj. 1309 km, oceniono jako stan dostateczny niezagrażający bezpieczeństwu, natomiast w stanie dobrym niezagrażającym bezpieczeństwu było 38% długości wałów, co stanowi około 987 km wałów.

Wały w stanie niedostatecznym, zagrażającym bezpieczeństwu zidentyfikowano głównie na terenie działalności Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie, ale sytuacja, gdzie ponad 10% obwałowania była w takim stanie, występowała również na terenie RZGW Poznań i RZGW Gdańsk. Szczegółowa informacja przedstawiona została w raporcie, więc może tutaj nie będę jej opisywał. Natomiast chcę dodać, że zgodnie z ustawą – Prawo budowlane Główny Urząd Nadzoru Budowlanego także zbiera informacje z zakresu oceny stanu budowli piętrzących wodę. I tak, w 2015 r. GUNB przekazał informacje pozyskane od administratorów wałów, że na 7884 km obwałowań rzek ponad połowa zagrażała lub może zagrażać bezpieczeństwu. Z danym tych wynika także, że ponad połowa wałów ocenianych przez GUNB była eksploatowana dłużej niż 50 lat. To także opisane jest szczegółowo w raporcie.

Przejdę teraz już do powiatu kozienickiego. Na terenie powiatu kozienickiego znajduje się łącznie 75,81 km wałów przeciwpowodziowych. Mówimy tu głównie o wałach rzeki Wisły (wał lewobrzeżny) oraz o obwałowaniu rzeki Zagożdżonki.

W latach 2011-2015 Ośrodek Technicznej Kontroli Zapór ocenił wały na terenie powiatu kozienickiego o łącznej długości 75,7 km (czyli praktycznie wszystkie), z czego uznano, iż w stanie technicznym niedostatecznym zagrażającym bezpieczeństwu jest 54% z nich, czyli 41,2 km, dostatecznym niezagrażającym bezpieczeństwu – 21% (czyli 15,7 km), a dobrym niezagrażającym bezpieczeństwu – 25%, czyli 18,7 km.

Należy także zaznaczyć, że w przypadku powiatu kozienickiego bardzo duża część wałów została wybudowana ponad 50 lat temu. Bo 12,8 km wałów pochodzi z roku 1910, ponad 14 km (głównie wały rzeki Zagożdżonki) sprzed roku 1939, natomiast 34 km

wałów powstało w latach 70-tych. Jedynie 5 km wałów wybudowano w roku 1991, czyli jest to odcinek, który również jest eksploatowany ponad ćwierć wieku.

Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że w Planach Zarządzania Ryzykiem Powodziowym dla obszaru dorzecza Wisły (plany zostały przyjęte przez Radę Ministrów w formie rozporządzeń Rady Ministrów 18 października 2016 r. razem z aktualizacją Planu Gospodarowania Wodami na Obszarze Dorzecza Wisły i są spójne) uwzględniono także inwestycje na terenie powiatu kozienickiego w ramach rozbudowy czy modernizacji wałów przeciwpowodziowych. I tak, wskazano – m.in. na podstawie danych pochodzących zarówno z OTKZ, jak i z GUNB – iż należałoby zmodernizować około 28 km wałów, o łącznej wartości prac oszacowanych na około 95 mln zł. Należy zaznaczyć, że zarówno Plany Zarządzania Ryzykiem Powodziowym, jak i plany gospodarowania wodami w dorzeczach, w gospodarce wodnej są dokumentami o charakterze strategicznym, natomiast dokumenty te wprost nie stanowią zapewnienia finansowania tego typu działań. Zatem poszukiwanie źródeł realizacji należy do instytucji odpowiedzialnej za zarządzanie danym urządzeniem wodnym i jest uzasadnieniem do tego typu działań.

Szczegółowe informacje o całym stanie jak i uzasadnieniu, i opisie sytuacji w kraju, w tym w powiecie kozienickim, zawarto w informacji przekazanej Komisji jeszcze w roku 2016. W razie pytań – pozostajemy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes, pan generał chcieliby coś uzupełnić? Nie. Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Witam również pana posła Ruszczyka – sprawcę dzisiejszego posiedzenia, bo to on wnioskował o debatę w tej sprawie.

Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Ruszczyk, bardzo proszę.

Poseł Leszek Ruszczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Bardzo dziękuję za zorganizowanie tego posiedzenia Komisji. A powód jest bardzo poważny, ponieważ Elektrownia Kozienice rozwija się i za chwilę będziemy mieć tam dużo poważniejszą sytuację, gdyż będzie to największy blok w naszym kraju. Stąd też i troska o wały, które w powiecie kozienickim są najdłuższe wzdłuż Wisły w jednym powiecie. A środki powiatu, jak wiadomo, są ograniczone. Stąd prośba o wsparcie powiatu i o umocnienie tych 54% wałów, które są w kiepskim stanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo. W zeszłym roku dość dużo dyskutowaliśmy o niektórych inwestycjach, m.in. o Świnnej Porębie. Chciałabym dowiedzieć się jaki jest stan, czy prace już poszły mocno naprzód? Czy wyznaczono nowe miejsca na poldery? Bo na ten temat też rozmawialiśmy, że trzeba to zweryfikować. Jaki w ogóle jest stan weryfikacji, oprócz tego, że diagnoza jest tego rodzaju, iż techniczne możliwości wałów przeciwpowodziowych są dość ograniczone. Czy można uzyskać tego typu informacje? Czy są plany co do nowych zbiorników retencyjnych, które mogłyby służyć celom przeciwpowodziowym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Na razie nie widzę. Wobec tego może najpierw pan prezes, proszę.

P.o. zastępcy Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Robert Kęsy:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Może najpierw odniosę się do wałów kozienickich. Otóż, z uzyskanych informacji – nawet dzisiejszych informacji – z Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie wynika, że dwa odcinki na terenie powiatu kozienickiego (obwałowanie rzeki Zagożdżonki) przeszły pierwsze selekcje w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, czyli są na krótkiej liście do finansowania, więc trzymajmy kciuki, żeby tak się stało.

Jeśli chodzi o stan techniczny obwałowań na terenie powiatu kozienickiego, który w informacji wygląda tak źle, to weźmy pod uwagę jedną rzecz. Otóż, te wytyczne z 2015 r. opracowane przez państwową służbę ds. bezpieczeństwa budowli piętrzących trzeba brać pod innym kątem. To, że dany odcinek obwałowania zagraża bezpieczeństwu, wynika z tego, iż ma niewystarczającą wysokość korony. Jednak jest ona niewystarczająca w stosunku do danych, które wynikają z opracowanych map zagrożenia ryzyka powodziowego, które były robione w ciągu ostatnich lat. W tej chwili podejście jest takie, że oceniamy ten stan techniczny obwałowania na czas, kiedy został wybudowany i stosujemy te przepisy, które w tym czasie obowiązywały. Bo jeżeli podchodzilibyśmy do tego inaczej, to każdy wał w tym kraju, w przypadku zmian przepisów, wymagałby przebudowy i modernizacji.

Jeśli chodzi o Zbiornik Świnna Poręba, to zgodnie z ustawą prace są realizowane i zbiornik zostanie dokończony w roku bieżącym. Dodam, że w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko podejmowanych jest szereg działań związanych z poprawą bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w naszym kraju. A jeśli chodzi o szczegóły, to oczywiście możemy przedstawić pani poseł taką informację w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Bryns.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Brynkus.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Przepraszam.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Może być taka ksywka, ale nazywam się Brynkus.

Nie zamierzałem się wypowiadać, ale pani poseł wywołała temat, którym jestem żywo zainteresowany. Chodzi o Zbiornik Świnna Poręba. Na ten temat odbyła się konferencja prasowa w Starostwie Powiatowym w Wadowicach. Byli tam przedstawiciele Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, którzy są inwestorem zastępczym w tej inwestycji. Oni nadzorują tą budowę. I wcale nie jest tak wesoło, jak pan prezes mówi. Jest wiele rzeczy niezrealizowanych z godnie z harmonogramem. I to jest pierwsza kwestia. Druga – są tam również poważne rzeczy związane z wcześniejszymi nieprawidłowościami w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego. I te nieprawidłowości są jakby utrwalane. Chodzi o zabezpieczenia brzegów rzeki Skawy poniżej Zbiornika Świnna Poręba. Ta sprawa była wielokrotnie monitowana zarówno przez samorządowców, jak i przez osoby prywatne, ale nie spowodowała, jak na razie, żadnego oddźwięku w instytucjach ministerstwa, jak i RZGW. I właściwie nie ma co oczekiwać na reakcję RZGW, bo to zarząd wcześniej funkcjonujący doprowadził do takiego stanu. Do tych instytucji były wysyłane różnego rodzaju pisma. Niestety, bez reakcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli mogę, to też chciałbym o kilka drobnych rzeczy dopytać. Otóż, nie mamy wiedzy na jakim poziomie są zaangażowane w modernizację wałów środki pochodzące z regionalnych programów operacyjnych. Może na poziomie Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej warto byłoby to uzupełnić? I, panie prezesie, to nie o to chodzi, że natychmiast trzeba zmienić konstrukcję wałów, bo prawo się zmieniło, tylko – każda modernizacja oznacza zmianę konstrukcji. Trzeba to precyzyjnie powiedzieć: każdy krok inwestycyjny oznacza, że musimy to realizować zgodnie z projektami i z prawem, które obowiązuje. I w tym kontekście warto wiedzieć czy wiemy już jakie zakresy w najbliższym czasie – nie chodzi tu o najbliższy miesiąc, ale o rok, dwa lata czy trzy – będą realizowane. Oczywiście widzimy co jest w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, mamy mniej więcej wiedzę jakie kwoty mogą być przeznaczone na inwestycje hydrotechniczne, ale poziom regionalnych programów operacyjnych jest tu nadzwyczaj ciekawy.

No i oczywiście środki krajowe, bo gospodarka wodna – co nie jest tajemnicą – przez lata była zaniedbana i nawet wzrost nakładów inwestycyjnych w ostatnim okresie nie

oznacza, że rozwiązaliśmy wszystkie problemy. Jeszcze bardzo długo będziemy rozwiązywać problemy wynikające z zaniedbań.

Zatem, czy w planach pana ministra dotyczących finansowania ze środków krajowych pojawiają się jakieś możliwości pozyskania dodatkowych pieniędzy, czy raczej jesteśmy na tym samym etapie, czyli ciągle mieścimy się w ustawie, a więc środkach, które są znacząco za małe?

I pytanie do pana generała. Czy Państwowa Straż Pożarna w czasie ostatniego roku poczyniła jakiekolwiek inwestycje związane z przygotowaniem do ochrony przed powodzią? Ja mam świadomość, że to bieżące działanie, wynikające z bieżącego zarządzania, jest po stronie Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, regionalnych zarządów i wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych, ale w sytuacjach kryzysowych (w sytuacji powodzi) to jednak Straż podejmuje działania i ten sprzęt, który państwo posiadacie, wymaga modernizacji, uzupełnienia. Czy, w związku z tym, dokonano zakupów i czy w najbliższym czasie planujecie uzupełnienie o różnego rodzaju specjalistyczny sprzęt związany z ochroną przed powodzią, który mógłby być zastosowany w sytuacjach kryzysowych?

Bardzo proszę, pan generał.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo.

Jeśli chodzi o wały to oczywiście mamy z nimi kontakt, ale generalnie podczas ćwiczeń, albo podczas powodzi. Jeśli chodzi o powódź, która mogłaby wystąpić, czy powodzie, które występowały w powiecie kozienickim, to jesteśmy przygotowani do udzielania pomocy. Jest to dość duża operacja, bo na dzień dzisiejszy – gdyby doszło tam do powodzi – zagrożonych jest 60 miejscowości i te miejscowości przewidziane są do ewakuacji częściowej lub całkowitej. Zagrożonych byłoby też blisko 3,5 tys. gospodarstw, czyli około 28 tys. osób oraz 25 tys. zwierząt.

Jakie mamy siły do bezpośredniego działania powodziowego na terenie województwa mazowieckiego? Bo to te siły skierowane byłyby do powiatu kozienickiego, ale chcę zauważyć, że po drugiej stronie Wisły jest województwo lubelskie i tam również dysponujemy siłami, które musiałby – gdyby doszło do powodzi – działać. Otóż, do bezpośrednich działań na terenie województwa mazowieckiego przewidziane są do użycia pododdziały Centralnego Odwodu Operacyjnego. I tu są dwie kompanie gaśnicze COO, 2 kompanie specjalne COO, 5 dodatkowych kompanii powodziowych oraz pluton logistyczny.

Siły i środki Wojewódzkiego Odwodu Operacyjnego, które w pierwszej kolejności działałyby, to: 4 kompanie gaśnicze, 3 kompanie powodziowe i 5 pododdziałów specjalnych. Te siły powinny w zupełności wystarczyć.

Natomiast co do środków naszych sił, to w powiecie kozienickim działa 15 jednostek ochotniczych straży pożarnych, które są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, oraz 23 jednostki spoza KSRG. Tylko 2 jednostki wyposażone są w łodzie. Jednostka PSP jest oczywiście wyposażona, ale podczas powodzi te siły jednego powiatu byłyby niewystarczające. Zaznaczę tu, że gdyby doszło do powodzi, to w powiecie kozienickim blisko 33 tys. ha byłoby zalanych. Jest to 30% powierzchni tego powiatu.

Jeśli chodzi o sprzęt, przygotowujemy się do takich zdarzeń i dysponujemy odpowiednim sprzętem. W tym roku otrzymaliśmy m.in. z rezerwy celowej budżetu państwa na przeciwdziałania i usuwanie skutków klęsk żywiołowych blisko 8 300 000 zł. Jeśli chodzi o powiat kozienicki, było to 1 695 949 zł. Natomiast poczyniliśmy też zakupy z innych źródeł (m.in. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej) na kwotę 4 281 659 zł. W sumie wydaliśmy blisko 6 000 000 zł.

Co kupiliśmy? Kupiliśmy worki na piasek (nie będę tu wymieniał ilości, bo to są duże ilości), piły łańcuchowe do drewna, piły do betonu, pompy do wody zanieczyszczonej, przyczepki do naszego sprzętu, hale namiotowe, podkaszarki spalinowe, węże tłoczne W-52 i W-75, pokrycia plandekowe, kapoki, łodzie płaskodenne z silnikami, samochody gaśnicze z funkcją ratownictwa wodnego, geowłóknina, folie do pokrywania m.in. dachów, skafandry do pracy w wodzie, silniki do łodzi.

W tym roku (od 1 stycznia) weszła ustawa o modernizacji służb mundurowych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, w tym Państwowej Straży

Pożarnej. Otrzymaliśmy 1 730 000 000 zł na modernizację. Część z tych środków jest przeznaczona na zakup sprzętu, m.in. sprzętu specjalistycznego związanego z ratownictwem wodnym i z działaniami związanymi z powodziami.

Jakie czynności podejmujemy, jeśli dochodzi do powodzi? Potencjał Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na dzień dzisiejszy to: 500 jednostek ratowniczo-gaśniczych, tj. na zmianie służbowej ponad 5 tys. strażaków, 5 szkolnych jednostek ratowniczo-gaśniczych. W stan podwyższonej gotowości bojowej, gdyby doszło do zagrożenia powodzią, możemy postawić w każdej chwili 10 tys. ratowników. 4305 jednostek ochotniczej straży pożarnej jest włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – z tego potencjału również możemy korzystać – stanowi to blisko 140 tys. członków ochotniczych straży pożarnych. Mamy 27 kompanii specjalnych, w których skład wchodzi 37 sekcji ewakuacyjnych, a w skład 1 sekcji wchodzą m.in. dwie łodzie, 32 sekcje pomp dużej wydajności, a w skład 1 sekcji wchodzą dwie pompy dużej wydajności do wody brudnej zanieczyszczonej o wydajności 4m^3/min., 30 sekcji pomp szlamowych, 11 sekcji przeciwpowodziowych z zaporami, 11 sekcji zapasowego zasilania energetycznego i 11 sekcji przeciwpowodziowych z łodziami.

Dysponujemy 157 grupami specjalistycznymi, w skład których wchodzi 44 specjalistycznych grup ratownictwa wodno-nurkowego, 28 specjalnych grup ratownictwa wysokościowego, które również podczas powodzi bardzo często są wykorzystywane, 47 specjalnych grup ratownictwa chemicznego i ekologicznego, ponieważ w czasie powodzi często dochodzi do tego typu zagrożeń (stacje paliw, zakłady produkcyjne), 23 specjalne grupy ratownictwa technicznego i 15 specjalistycznych grup poszukiwawczo-ratowniczych, 5 kompanii szkolnych, 25 plutonów wsparcia.

Przygotowaliśmy bazy do przyjęcia dodatkowych jednostek, jeśli byłaby taka potrzeba. Jeśli chodzi o Kozienice najbliższa baza to Pionki, gdzie w ośrodku szkolenia jesteśmy w każdej chwili gotowi przyjąć 350 dodatkowych ratowników. I właśnie w taki sposób Państwowa Straż Pożarna jest przygotowana.

Chciałbym też zauważyć, że niestety powodzie – zacznę może od 1997 r. – nawiedzały powiat, nawiedzały obręb Wisły, więc mamy doświadczenie w tym zakresie. Prowadzimy również regularne ćwiczenia na Wiśle. Widzimy w jakim stanie są wały. Jesteśmy przygotowani, dysponujemy odpowiednią ilością rękawów, którymi możemy podwyższyć wały przeciwpowodziowe na całej długości powiatu. Przygotowujemy się również do zabezpieczenia zakładów przemysłowych. Tutaj takim newralgicznym miejscem w powiecie jest oczywiście elektrownia. Jest to dość specyficzna sytuacja, bo elektrownia jest zabezpieczona, natomiast druga strona Wisły wygląda trochę inaczej. Tam nie ma wałów. Te tereny stanowiłyby takie poldery powodziowe. Zresztą podczas ostatniej powodzi tamte tereny były zalane. I to tyle w tej chwili, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się jeszcze pan dyrektor Bernard Mucha – dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie Bernard Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie. Jeżeli chodzi o kwestię, którą wcześniej poruszył pan dyrektor, to ja, jako dyrektor, złożyłem 7 wniosków do RZGW, a jeden z nich dotyczy rozbudowy wałów rzeki Zagożdżonki. Wniosek jest po wstępnej ocenie merytorycznej.

Natomiast korzystając z okazji chciałbym poinformować, że to dofinansowanie jest rzędu 80%. Pozostaje zatem kwestia 20%. Wszystkie te wnioski opiewają na kwotę 123 mln zł. I tu – korzystając z obecności pana ministra – chciałbym zaapelować o ten udział własny, czyli te 20%. Nie chciałbym bowiem, żeby powstała sytuacja, że dofinansowanie będzie, ale przez brak wkładu własnego tego zadania nie zrealizujemy.

Jest jeszcze jedna rzecz, która mnie martwi. Mówimy tu o wałach na Mazowszu. Otóż, w tym roku na tę pozycję naszego budżetu otrzymaliśmy od wojewody mazowieckiego o 30% mniej. I jesteśmy jedynym województwem w takiej sytuacji, bo na spotkaniu

z dyrektorami ZMiUW słyszałem od innych dyrektorów, że we wszystkich pozostałych województwach poziom dofinansowania był taki sam, jak w roku poprzednim (co najmniej). U nas jest o 30% mniej. Stąd prośba, żeby te środki finansowe pojawiły się, bo my dysponujemy odpowiednimi siłami, żeby zrealizować wszystkie zadania wymienione w załączniku, ale pozostaje kwestia finansowa. Myślę, że jeżeli na pewne inwestycje pojawi się te 20%, to będziemy mogli już niedługo przystąpić do realizacji tych przedsięwzięć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister czy pan dyrektor Balcerowicz? Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MŚ Mateusz Balcerowicz:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Uzupełniając wcześniejsze wypowiedzi chciałbym odnieść się pytań dotyczących dokończenia budowy Zbiornika Świnna Poręba. Zgodnie z przyjętą ustawą o dokończeniu budowy zbiornika wyznaczony termin upływa w 2017 r. Zadania są monitorowane na bieżąco, zarówno przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, jak i przez Ministerstwo Środowiska, ze względu na dużą nietypowość i rozciągłość czasu budowy tej inwestycji. Wszystkie zadania mają być dokończone w terminie wskazanym w ustawie. Dodatkowo podjęte są działania we współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego znajdującymi się nad przyszłym Zbiornikiem Mucharz, w celu podjęcia działań związanych z turystyką. Działania te docelowo są inicjowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Tutaj także przebiega ta współpraca. Tam, gdzie prace ze względu na zimę musiały zostać zatrzymane, zostaną one dokończone po zakończeniu okresu zimowego. Natomiast nie ma zagrożenia w postaci niewykonania czy niezabezpieczenia środków na prace, które były przewidziane w projekcie ustawy. To tyle, jeśli chodzi o Zbiornik Świnna Poręba.

Natomiast, jeśli chodzi o źródła finansowania, panie przewodniczący, czy w ogóle na inwestycje wskazane w Planach Zarządzania Ryzykiem Powodziowym lub w planach gospodarowania wodami, to analizę tych źródeł finansowania z podziałem na poszczególne elementy wykonaliśmy tworząc ocenę skutków regulacji do projektu ustawy – Prawo wodne. Tak więc, tam jest to szczegółowo opisane i rozbite. Minister środowiska oczywiście nie ma wpływu na to w jaki sposób są wydatkowane środki na bieżąco i podejmowane decyzje w ramach poszczególnych regionalnych programów operacyjnych. Natomiast zagregowane dane zawarto w OSR do ustawy. Jeżeli chodzi o nowe źródła finansowania to takie źródła na poziomie krajowym będą możliwe po zbudowaniu systemu samofinansowania gospodarki wodnej, opartego o zbieranie opłat za usługi wodne. Do tego czasu źródła te mają charakter rozproszony, bo oczywiście oprócz części 22 budżetu państwa obejmują także rezerwę celową Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, środki europejskie, środki zagraniczne w postaci pożyczek międzynarodowych (choćby w postaci pożyczki Banku Światowego i Banku Rozwoju Rady Europy uruchomionej w przeciągu kilkunastu ostatnich miesięcy). Tak więc, te źródła są rozproszone, natomiast takie rzeczywiste źródło finansowania krajowe, które miałoby charakter systemowy, będzie możliwe dopiero po zbudowaniu systemu samofinansowania opartego o usługi wodne. Oczywiście obecnie są jeszcze środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które także, poprzez rezerwę 59, są wykorzystywane.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy?

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Ja tylko ad vocem. Panie dyrektorze, z przykrością muszę to powiedzieć – bo według pewnych reguł mówi się o mijaniu się z prawdą, a ja powiem wprost – że to, co pan powiedział, nie jest zgodne z prawdą, jeśli chodzi o dokończenie budowy tego zbiornika. Nie kwestionujemy jednej rzeczy: faktycznie środki są zabezpieczone. Natomiast wiele rzeczy nie zostało zrealizowanych w poprzednim roku, a ta konferencja nie była teraz, tylko znacznie wcześniej. I nie zrealizowano kilku zadań nie z powodu zimy, tylko z powodu nieudolności Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie. Chodzi o sprawę dotyczącą osuwisk, która nie została zrealizowana. A przy tej okazji wychodzą

jeszcze inne rzeczy, które wskazują na to, iż działalność RZGW nie liczy się z potrzebami mieszkańców. Na przykład w wyniku działań związanych z tą budową część mieszkańców została pozbawiona dostępu do wody pitnej. Do Gminy Stryszów przez kilka miesięcy woda pitna była dostarczana beczkowozami.

Tak więc, świadczy to o tym, że albo panowie przyjmujecie „na wiarę” to, co wam przekazuje RZGW, albo nie macie rzeczywistego nadzoru nad tym wszystkim. Tę sprawę trzeba załatwić. Kilkakrotnie proszono o wizję lokalną odnośnie zabezpieczenia brzegów Skawy poniżej zbiornika, a także braku dostępu do wody pitnej. I to tyle na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan starosta.

Starosta powiatu kozienickiego Andrzej Jung:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo.

Bardzo dziękuję za umożliwienie nam udziału w pracach Komisji na temat tak istotny dla powiatu kozienickiego. Wszystkie przekazane informacje oddają właściwy, nieprzejaskrawiony obraz sytuacji i zagrożeń na tym terenie. Jako starosta jestem szczególnie uwrażliwiony na ten temat. Informacje, które tu zostały przekazane na temat możliwości i ewentualnych działań w przypadku zagrożenia, zadawalają mnie i uspakajają. W ostatnich tygodniach wizytował nas pan wojewoda, wicewojewoda, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej, dyrektor wojewódzkiego zarządu melioracji i urządzeń wodnych. Wszyscy oceniali stan przygotowań, a deklaracje, jakie złożyli, napawają mnie optymizmem. Oczekuję tylko i życzyłbym sobie, aby to wszystko zostało zrealizowane.

Potwierdzam to, co mówił pan generał. Uczestniczyłem we wszystkich akcjach powodziowych i widziałem olbrzymie zaangażowanie i profesjonalizm Straży Pożarnej, żołnierzy i mieszkańców. Jestem już w określonym wieku, znam i obserwuję mieszkańców powiatu kozienickiego. Ludzie, wśród których były pewne antagonizmy, w przypadku zagrożenia potrafią się zintegrować, współdziałać.

W imieniu wszystkich mieszkańców powiatu zwracam się z prośbą o realizację zapowiadanych działań. Szczególnie tych, o których wspomniał pan dyrektor. Wtedy będziemy prawdziwie usatysfakcjonowani, a największy zakład dostarczający energię w tym terenie także będzie bezpieczny. A jest to majątek Skarbu Państwa, który pracuje dla wszystkich i daje nam mieszkańcom wiele korzyści, gdyż jest także miejscem pracy dla wielu osób. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów, zamykam…A, pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Andrzej Szweda-Lewandowski:

Panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do wypowiedzi pana posła Brynkusa. Panie pośle, poruszał pan szereg zagadnień związanych ze Zbiornikiem Świnna Poręba. Są to bardzo ważne zagadnienia, dlatego prosilibyśmy, aby przedstawił je pan na piśmie. My oczywiście się do nich ustosunkujemy i odpowiemy, żeby była jasność w tej sprawie. Tego było bardzo dużo i musimy przejrzeć dokumenty, bo nie odpowiada się w jednej chwili na tak zadane pytania. Bardzo prosimy o złożenie na piśmie interpelacji, a my na nie odpowiemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Przekażemy panu posłowi te słowa, bo chyba wyszedł. Jest pan poseł? Przepraszam bardzo, pan poseł schował się w rogu. Jeszcze raz przepraszam, to moja wina. Pan poseł wszystko słyszał, więc nie ma problemu. Jak ta informacja dotrze, to proszę przekazać ją także innym posłom, bo myślę, że więcej osób jest zainteresowanych losem inwestycji Świnna Poręba.

Jeżeli nie ma więcej pytań ani uwag, to dziękuję bardzo – zamykam posiedzenie Komisji.